

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających piśmie na miejscu 2 zł 35 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206. Sklep „Goniec Czesztochowski”, ul. Panny Marii 35. — Telefon nr. 54.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Czesztochowa, ul. P. Marii 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 45.  
Redaktor lub Jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobną ogłoszenia wiersz nagłowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najniższe ogł. drobne 21. 150. Ogłoszenia zamknięte i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zaliczeniowe 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skoczno, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## Burza nad Tamizą.

Przed kilku dniami jeszcze sytuacja była taka: podczas gdy delegacja angielska i francuska, wspierane przez delegację polską i tych wschodnich krajów zainteresowanych w stabilizacji dolara, starały się wszelkimi siłami wpłynąć na Stany Zjednoczone i skłonić je do ustępstw, kiedy z zacięciem, z jakim się oczekuje zazwyczaj występu sławnej gwiazdy, oczekiwano przyjazdu prof. Mosley'a, męża zaufania prezydenta Roosevelta, kiedy z przyjazdem tym łączono nadzieje, że a nuż może uda się zarzucić złoty most porozumienia między starym a nowym kontynentem, — banki emisyjne, jakby w oderwaniu od tych nastrojów, ni by skrzętnie mrówki, starały się nagromadzić w sobie jak najwięcej złota. Zaobserwować można było takie ciekawe zjawisko, że właśnie w chwili gdy Ameryka wystąpiła z propozycją obniżki pokrycia złotem do 25 proc. Francja zdażyła swe zapasy złota podnieść aż do 81,2 miliardów franków, pokrywając w 100 proc. obieg tych biletów bankowych. Bank Angielski nie ustępował również na tej drodze Bankowi Francuskiemu i zakupywał większe partie złota.

I oto, jak to nieraz w życiu bywa, występ londyński profesora Mosley'a nie tylko zawiódł nadzieje, ale przemienił się w wybitne rozczarowanie. Człowiek, od którego spodziewano się inicjatywy i inwenty — bez ujmę dla jego dostojnej osoby — wykazał, że zastępuje poprostu płytę gramofonową, na której prezydent Roosevelt nagrał swe dotychczasowe niezmiennie i dobrze znane nieustępliwie stanowisko. Na nic się nie zdały liczne baterie dowodów i najcięższe kolubryny argumentów. Prof. Mosley powtórzył ponownie tezę amerykańską, że nic w obecnej chwili nie zdoła nawrócić rządowi Stanów Zjednoczonych od raz powziętego postanowienia śrubowania wyższego poziomu cen przez zabieg inflacyjne i że akcja ta jest bezwarunkowo najistotniejszym celem gospodarczym zarówno rządu, jak i społeczeństwa amerykańskiego. Owszem — mówiła znakomitość amerykańska — jesteśmy zwolennikami stabilizacji walut i bardzo chętnie współpracować będziemy z wszystkimi, ale dopiero po wywindowaniu cen surowców na odpowiadający nam poziom rentowności.

Rzecz prosta, że takie dictum zepchnęło całą konferencję i wszystkie jej prace do ślepego zaułka. Był moment, w którym przepowiadano zerwanie konferencji i niewesoły powrót delegacji do swych krajów. Nie dopuścił jednak do tego premier angielski, wspierany przez innych mężów stanu, którzy doceniają poważną sytuację, zdawali sobie jasno sprawę, jak boleśnie, a może i katastrofalnie na opinii światowej zaważyłoby rozbitcie konferencji londyńskiej. I w chwili największych wygórowania konferencji przy życiu, w chwili bezpośrednich rozmów z prezydentem, za pośrednictwem drutu telegraficznego, wybucha nowa torpeda w postaci nowego gwałtownego spadku kursu dolara. Spadek dolara, postępujący w tempie na godzinę, wywołał na giełdzie londyńskiej i paryskiej olbrzymią spekulacyjną burzę. W ciągu godziny kursy spekulacyjnych czynności terminowo dolaru po kursie 4.20 a nawet do reszty dezorientowało uczestników konferencji. Fluktuacja dolara wywołana na terenie konferencji tak olbrzymią, że nie konferencja, a raczej giełda stała się tematem rozmów, w kuluarach konferencji, był kurs dolara. Konferencja związana z jego spadkiem stała się zupełnie prawdopodobną, a spadek dolara nie pozostał

nie bez wpływu na kursy innych walut światowych, a przedewszystkiem na kurs franka francuskiego. Stąd też utrzymuje się przekonanie, że Francja wystąpi do rządu Stanów Zjednoczonych ze stanowczym ultimatum, domagającym się natychmiastowej ingerencji w sprawie stabilizacji dolara i walut w ogóle, w przeciwnym razie zdecydowaną będzie wycofać się z konferencji. Niezależnie od tego premier Mac Donald mobilizuje opinię przed stawicielami innych krajów, posiadających do dzisiejszego dnia wymiennalność na złoto i ukuwa wspólny front wobec Ameryki. W wyniku tych rozmów Mac Donald miał wystosować podobno telegram do prez. Roosevelta, prosząc go z całym naciskiem o przeciwdziałanie chaosowi walutowemu. Jak dotąd sytuacja nie uległa żadnemu wyjaśnieniu. Z kół zbliżonych do delegacji amerykańskiej dochodzą wieści, że mimo tego nacisku Stany Zjednoczone nie przystąpią jeszcze do dzieła stabilizacji walut, są natomiast zainteresowane, nie przerywając swej akcji inflacyjnej, w zawarciu międzynarodowego porozumienia, któreby uniemożliwiło spekulację walutową walutami ulgającymi czasowej fluktuacji.

Zbytecznym jest chyba tutaj objaśniać, że byłyby to mały plasterek na wielką ropięcą już ranę i że nie potrafili on w żaden sposób uzmieścić niesłychanego chaosu, jaki ogarnął cały świat.

Przedstawiciel delegacji francuskiej minister finansów Bonnet, któremu zakomunikowano ten pogląd najwyższych francuskich czynników finansowych. Zdaniem jego, nie należy jednak dopuścić do pogrzebania konferencji przez zwykłe mianowanie licznych komisji, bo komisje te przez swoją działalność dadzą strawę spekulacji, wymierzonej przeciw walutom złotym. Konferencję należy w ogóle zlikwidować.

Przedstawiciel delegacji amerykańskiej minister finansów Hoover, który w tym celu wyjechał do Londynu, aby wziąć udział w konferencji, wyjechał do Londynu, aby wziąć udział w konferencji, wyjechał do Londynu, aby wziąć udział w konferencji.

Dokładną trawienie zapewniają Ziola Przechyszczające KARPINSKIEGO.

## Francja nazywa konferencję londyńską — ogniskiem zaburzeń walutowych.

Londyn. — Pertinax pisze w „Daily Telegraphie”, że najwyższe sfery finansowe we Francji uważają konferencję gospodarczą w Londynie za czynne ognisko zaburzeń walutowych.

Państwa o walucie złotej nie mają żadnego innego wyboru, jak tylko konferencję zakończyć tak szybko, jak się tylko da, by uratować walutę.

Z poglądem tym godzi się przywódca delegacji francuskiej minister finansów Bonnet, któremu zakomunikowano ten pogląd najwyższych francuskich czynników finansowych. Zdaniem jego, nie należy jednak dopuścić do pogrzebania konferencji przez zwykłe mianowanie licznych komisji, bo komisje te przez swoją działalność dadzą strawę spekulacji, wymierzonej przeciw walutom złotym. Konferencję należy w ogóle zlikwidować.

## Mała Ententa i Turcja podpisały „pakt londyński”.

Warszawa. — Podpisana została w Londynie przez przedstawicieli ZSRR, Czechosłowacji, Jugosławii i Turcji konwencja, określająca pojęcie napastnika. Konwencja ta posiada takie same brzmienie, jak konwencja, podpisana już przez przedstawicieli 8-miu państw.

Rumunia podpisała więc konwencję, określającą pojęcie napastnika, po raz drugi, tym razem jako członek Małej Ententy.

Turcja przyłączyła się do nowej konwencji, która w przeciwstawie do podpisanej wczoraj i ograniczającej się tylko do państw sąsiadujących z ZSRR, jest dostępna dla wszystkich.

## W Londynie — o pakcie wschodnim.

Londyn. — Podpisanie tużaj paktu wschodnio-europejskiego uważane jest w londyńskich kołach politycznych za wielką przemoc wobec paktu czterech mocarstw.

Podpisanie w Londynie konwencji stanowi wzmacnienie idei pokoju wśród państw zamieszkałych przez 265 milionów obywateli.

Wedle wiadomości nadeszłych z Paryża, zamierza Francja popierać uzdrowienie Europy środkowej w dziedzinie gospodarczej, odrzucając jednak kategorycznie wszelkie plany rewizyjne i czekając z ratyfikacją paktu 4-ch mocarstw przez siebie, aż do chwili, w której porozumienie francusko-włoskie w sprawie Europy środkowej zostanie całkowicie osiągnięte.

## Sowiety sprzedają Władystok?

Pertraktacje z Japonią.

Ryga. — Według doniesień z Moskwy w związku z rokowaniami w sprawie sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej, toczącymi się obecnie w Tokio, źródła japońskie rozpowszechniają wiadomości, jakoby japoński minister spraw zagranicznych Ushida miał poruszyć podczas rokowań z ambasadorem sowieckim w Tokio Trojanowskim sprawę sprzedaży przez rząd sowiecki Władystoku wraz z przyległą prowincją.

Według informacji ze źródeł japońskich podczas rokowań w Tokio miała być poruszona również sprawa odstąpienia przez Sowiety południowej części Sachalinu. W sowieckich kołach urzęd-

## Nowa orientacja polityczna państw słowiańskich.

Paryż. — Korespondent „Echo de Paris” donosi z Londynu, że w czasie najbliższym mają być podpisane: pakt o nieagresji między Rosją a państwami Małej Ententy i analogiczne do tego paktu umowy między Turcją a jej sąsiadami: Grecją, Bułgarią, Rumunią i Jugosławią. Komentując podpisanie konwencji,

dziennik przypuszcza, że zbliżenie między Sowiekami a państwami M. Ententy spowodowało przedewszystkiem stanowisko Niemiec i słynny memoriał Hugenberg.

W rezultacie nastąpić może zupełnie nowa orientacja państw słowiańskich.

## W czwartek odbędzie się „pogrzeb” konferencji gospodarczej.

Londyn. — W dobrze poinformowanych kołach konferencji londyńskiej utrzymuje się przekonanie, że wyznaczone na czwartek przed południem zebranie plenarne zadecyduje o „pogrzebie” konferencji.

Przewiduje się, że biuro konferencji jako takie będzie nadal istnieć. Podobnie niektóre komisje, które mają jakies widoki na powodzenie swych obrad, nie będą odrazu zlikwidowane, lecz prace swe w przyspieszonym tempie doprowadzą do końca.

Londyn. — Wczoraj rano odbyła się na rada, w której wzięli udział: Mac Donald, Collin, Bonnet, Hymans, Runciman i Cox. Jak to było do przewidzenia, zebrani uznali, że w związku z notą Roosevelta, konferencja znalazła się w położeniu bez wyjścia i że obecnie zostaje jedynie omówić warunki, na jakich przystąpi się do odroczenia konferencji.

Biuro Reutera dowiaduje się, że jedno z państw postanowiło przedłożyć prezydium konferencji formalny wniosek o odroczenie konferencji.

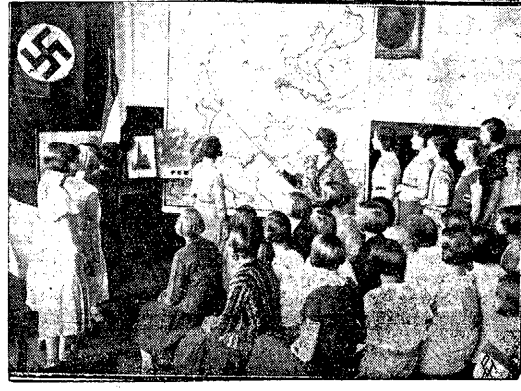
## Stany Zjednoczone przeciw odroczeniu konferencji.

Nowy Jork. — Na posiedzeniu gabinetu na pokładzie okrętu wojennego „Indiaapolis” omawiano napierw wystąpienie Roosevelta.

Delegacji amerykańskiej polecono bez warunkowo wystąpić przeciw odroczeniu konferencji, by odpowiedzialność za ewentualne rozbitcie konferencji przypisać komu innemu. Roosevelt przypomniał konferencji jej

właściwe zadanie, ale zastrzegł sobie swobodę działania w zakresie zarządzeń wewnętrzno-amerykańskich. Następnie zajmował się gabinet obszernie sprawami międzynarodowo-politycznymi.

Londyn. — Sekretarz stanu Hull wręczył premierowi Mac Donaldowi decyzję delegacji amerykańskiej, która zwraca się w niej przeciw próbie odroczenia konferencji gospodarczej w chwili obecnej.



Propaganda przeciw Wersalowi w szkołach niemieckich. Z okazji przypadającej na 28 czerwca rocznicy podpisania traktatu wersalskiego hitlerowcy rozwinieli niesłychaną propagandę przeciw temu traktatowi — nie pomijając nawet szkół. We wszystkich szkołach na całym obszarze Rzeszy Niemieckiej odbyły się w tym dniu specjalne wykłady, mające na celu wywołanie w umyśle młodzieży niemieckiej poczucia „krzywdy”, wyrządzonej Niemcom przez ten traktat. Na zdjęciu naszym widzimy nauczyciela ciekko jednej ze szkół niemieckich, wyjaśniającego swym uczniom przy pomocy mapy „krzywdę”, wyrządzoną Niemcom.

## DWA DNI IO ŻŁ.

nie licząc bezpłatnego przewodnika po mieście

HOTEL ROYAL  
Warszawa, Chałubińska 31.

Posiada wszelkie udogodnienia jak: woda bieżąca ciepła i zimna, telefony w pokojach, telefon międzymiastowy, windę, wanny i usługi restauracyjną. Bezpłatny garaż przy hotelu.

wych zaprzeczają kategorycznie tym wiadomościom, a oficjalny organ rządu sowieckiego „Izwestia” nazywa te pogłoski fantastycznymi.

## TELEGRAMY

### BERLIN MILCZY O PAKCIE WSCHODNIM.

Berlin. — Większość prasy porannej ogranicza się tylko do ogłoszenia samej wiadomości o parafowaniu w Londynie paktu wschodnio-europejskiego, oraz za powieści rychłego zawarcia paktu o nieagresji między ZSRR, a państwami Małej Ententy.

### HITLERYZACJA MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ W POLSCE.

Wrocław. — Mniejszość niemiecka na polskim Górnym Śląsku, grupująca się w t. zw. katolickiej partii ludowej, odpowiadającej centrum niemieckiemu, zmienia obecnie swoją nazwę na chrześcijańsko-niemiecką partię ludową, zmieniając równocześnie swoją taktykę polityczną, przechodząc do niemieckiego obozu nacjonalistycznego.

### KWIATY MAJĄ KOLCE I DRUTY.

Berlin. — Adjutantura kanclerza Hitlera wydała zakaz obrzucania samochodem kanclerza Hitlera kwiatami podczas uroczystych przejazdów. W ostatnim bowiem czasie wydarzył się wypadek porwania osób, towarzyszących kanclerzowi Hitlerowi w samochodzie przez bukiety, obwiązane drutami.

### WZROST DROŻYZNY W NIEMCZECH.

Berlin. — Wedle ogłoszonego urzędowego indeksu cen przedmiotów gospodarstwa domowego w Niemczech (żywności, mieszkań, odzieży, światła, opału i in.), wzrastają ceny tychże w dalszym ciągu. Jest to następstwo dążeń autarkistycznych rządu niemieckiego. W maju b. r. wyniósł indeks 118,2, w czerwcu 118,8, czyli wzrost o 0,6 proc. Same natomiast środki żywności wzrosły w cenie o 1,1 proc.

Prasa niemiecka, nawet hitlerowska, podkreśla ten stan rzeczy w swych sprawozdaniach.

### STALIN WYJEDZIE DO TURCJI.

Moskwa. — Na uroczystość 10-lecia republiki tureckiej, która urządzona będzie w Angorze, wyjeżdża z Moskwy komisarz spraw zagranicznych Litwinow, dalej Mołotow i Woroszyłow. Spodziewane jest również przybycie Stalina. Będzie to rodzaj rewizyty na wizyte tureckiego ministra İsmet Paszy.

### ZGON B. PREZYDENTA ARGENTYNY

Londyn. — Z Buenos Aires donoszą o śmierci b. prezydenta Argentyny, dr. Hipólita Irriگویena. Zmarły liczył 80 lat. Powodem śmierci był rak. Irriگویen należał do najwybitniejszych polityków argentyńskich. Był dwukrotnie prezydentem republiki. Po ogłoszeniu dyktatoru Irriگویen był więziony, a następnie wysiedlony z kraju. Irriگویen był przywódcą stronnictwa radykałów i cieszył się ogromną popularnością w kraju.

### KS. KAAS SCHRONIŁ SIĘ DO RZYMU.

Rzym. — Bawiący tu b. przewodniczący niemieckiego stronnictwa centrum, pralant Kaas, otrzymał po wzięciu wicekanclerza Papena u kardynała sekretarza stanu Pacelli'ego rząd do miarodajnych czynników watykańskich, aby nie powracał do Niemiec, ponieważ istnieje niebezpieczeństwo uwięzienia go przez hitlerowców. Pralant Kaas zamierza pozostać na stałe w Rzymie. Ma on otrzymać stanowisko w jednej z kongregacji RUCH ANTYMISJONARZY W EGIPCIE.

Londyn. — Z Kairu donoszą, że ruch przeciwko misjonarzom chrześcijańskim, przybiera na sile. Władze ostrzegły redakcję dzienników, że w razie kontynuowania kampanji przeciwko misjonarzom, redaktorzy tych pism będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

### STAN BEZROBOCIA W AMERYCE ZMNIJSZA SIĘ.

Waszyngton. — Według sprawozdania generalnej Federacji Prac. i Czł. Am.

botnych w Stanach Zjednoczonych osiągnęła swoje maksimum w marcu b. r. Liczba ich sięgała wówczas 13.359.000. Od marca zauważać się daje stałe zmniejszanie się liczby bezrobotnych. Od 1 maja ilość bezrobotnych zmniejszyła się o 1,5 milionów osób.

### MATUSZKA WYDANY WEGROM.

Wiedeń. — Głośny swego czasu zbrodniarz Matuszka, który był sprawcą kilku katastrof kolejowych, został obecnie z Wiednia odraportowany do Węgier, gdzie wydany zostanie na niego wyrok za spowodowanie katastrofy kolejowej pod Budapesztem. Po ogłoszeniu wyroku Matuszka odstawiony zostanie z powrotem do Wiednia.

### NARADY NAD KONKORDATEM NIEMIEC ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ.

Berlin. — Rząd niemiecki zajmuje się obecnie badaniem projektu konkordatu, przesłanym przez wicekanclerza v. Papena, jako wynik jego rokowań z Watykanem. W kołach oficjalnych wyrażają przekonanie, że konkordat niebawem zostanie podpisany.

### CENTRUM ROZWIĄZANE BĘDZIE W ŚRODĘ.

Berlin. — Rokowania w sprawie rozwiązania centrum są już na ukończeniu. Pozostają do załatwienia jeszcze sprawy drugorzędnej znaczenia. W kołach poinformowanych liczą się z tem, że rozwiązanie partii centrowej stanie się fak-

## Cel podróży warszawskiej został osiągnięty—mówi p. Rauschnig.

Gdańsk. — Wczoraj rano o 6.54 wrócił z Warszawy prezydent senatu Rauschnig i wiceprezydent dr. Greiser wraz z pozostałymi członkami delegacji gdańskiej.

Przed dwócem ustawiony był oddział sztafety ochronnej z orkiestrą, przy dźwiękach której prez. Rauschnig i jego zastępca wsiadli do samochodu i odjechali do domu.

Prezydent senatu dr. Rauschnig przyjął przedstawicieli prasy zagranicznej w Gdańsku, wobec których podkreślił, że cel podróży warszawskiej został w całej rozciągłości osiągnięty.

Nie chodziło tu o właściwe rozpoczęcie zamierzonych rokowań, lecz o wytworzenie się atmosfery usuwającej stan nieporozumienia.

Przyjęcie senatu w Warszawie było nie tylko poprawne, lecz uprzejme. Dalej p. Rauschnig zaznaczył, że nie tylko władze polskie, lecz także i publiczność wi-

tem dokonanym w drodze. Komunikat hitlerowski mówi, że posłowie centrowi, o ile się dostosują do ram i myśli przewodnich nowego państwa(!) i będą posiadali zaufanie czynników narodowo-socjalistycznych, będą mogli hospitaować we frakcjach narodowo-socjalistycznych."

## Hitler podburza obywateli austrijskich.

Bad Reichenhall. — Na zjeździe przywódców oddziałów szturmowych i ochronnych odbyła się w niedziele narada, na której szef sztabu Roehm ogłosił wytyczne nowego podziału oddziałów szturmowych.

Na przyjęcie u kanclerza Hitlera w Berchtesgaden, wydane dla przywódców oddziałów szturmowych, ochronnych i Stahlhelmu, przybył także oddział narodowych socjalistów z Salzburga, który się przekradł w nocy przez granice.

Oddział ten — jak pisze komunikat hitlerowski — „przyjął z sobą życzenia salzburskich oddziałów szturmowych oraz przyrzeczenie wytrwałości, póki nie wybił godziną uwolnienia bratnich krajów austrijskich z pod władzy Dollfusa i Feya". Hitler był bardzo zadowolony z tej wizyty i rozmawiał ze szturmowcami salzburskimi, przyczem powiedział, że „Jeśli wytrwają wiernie, także dla nich zwycięstwo jest bliskie".

Wspomniałszy o przemówieniu p. ministra skarbu Zawadzkiego, który wyraził gotowość rządu polskiego do współpracy z Gdańskiem, p. Rauschnig wskazał na wielkie zainteresowanie się publiczności polskiej sprawami Gdańska, wyrażającym się w liczny udział w konferencji prasowej, która odbyła się w Warszawie.

W dalszym ciągu swych wywodów p. Rauschnig oświadczył, że zarówno wisko, jak i policja zrobiły na przedstawicieli senatu dodatnie wrażenie.

W końcu stwierdził on jeszcze raz, że wizyta senatu, która stworzyła możliwość wszczęcia bezpośrednich rokowań, spełnia oczekiwania i nadzieje władz gdańskich.

Rozpoczęcia rokowań należy spodziewać się w najbliższym czasie, przyczem senat Wolnego Masta wyraził życzenie, aby odbywały się one, o ile możliwości w Gdańsku.

## Dr. M. ROZEN

Choroby skórno: weneryczne leczenie syntakow. Wt. Alina Nr 41, od 8-12 i od 2-5

teriału wybuchowego. Śledztwo w toku. Wedle dalszych doniesień urzędowych, wykołoił się we wtorek o godz. 6-jej rano na dworcu Poppman pociąg towarowy z 10-ma wozami, przerywając komunikację na 12 godzin.

Przyczyna katastrofy nie jest dotąd znana. Strat w ludziach niema.

### NAPAD NA SOWIECKIEGO PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO W JAPONJI.

Moskwa. — Wczoraj rano dokonano w Tokio zamachu na przedstawiciela handlowego Z. S. R. R. w Japonii Kolsetowa. Sprawcę zamachu aresztowano. Jest nim przywódca organizacji reakcyjnej Kakumeiso. Wkrótce po zamachu dyrektor protokołu dyplomatycznego ministerstwa spraw zagranicznych Minati złożył wizytę ambasadorowi sowieckiemu oraz wyraził ubolewanie zaznaczając, że rząd japoński przeprowadzi jak najsurowsze śledztwo i zawiadomi ambasadora o wynikach.

### Japonja skonfiskowała dwa statki sowieckie i aresztowała 30 Rosjan.

Tokjo. — Policja japońska aresztowała 30 obywateli sowieckich pod zarzutem, iż jako agenci sowieccy uprawiają na wyspach Kurylskich szpiegostwo.

W związku z tem japońskie statki policyjne skonfiskowały w pobliżu tych wysp dwa statki sowieckie, a mianowicie jeden parowiec o pojemności 4 tysięcy ton i statek rybacki o pojemności 10. ton. Konfiskaty dokonano na północy.

pobliżu Paramuszir. Tokio. — Minister spraw zagranicznych hr. Utsuda przyjął ambasadora sowieckiego, który mu wręczył protest z powodu konfiskaty dwu parowców rosyjskich, na których miano uprawiać szpiegostwo. Ambasador sowiecki zażądał wydania skonfiskowanych okrętów. Rząd japoński odmówił wydania ich i oświadczył, że aresztowani Rosjanie będą posłać wien przed sądem.

Z powodu tego zajścia zaostrzyły się stosunki japońsko-sowieckie jeszcze bardziej.

### „ZAŁOBA” LITEWSKA.

Kowno. — Kowieński, grodzki i wieziebiński związek oswobodzenia Wilna urządziły w granicznym miasteczku Jerzwie „dzień żałoby” w rocznicę zajęcia Wł na przez wojska polskie. Ze wszystkich stron Litwy i z Kowna przybyło przeszło 12.000 osób. Proceja z arcybiskupem kowieńskim na czele udała się na cmentarz dla uczczenia pamięci żołnierzy litewskich, poległych w czasie walk o Wilno. Na mogiłach żołnierzy złożono kilkadziesiąt wieńców. Następnie przemówienie wygłosił prezes Związku wyzwolenia Wilna prof. Biryszka. Przemawiał jeszcze kowieński burmistrz Draurkas, przed stawiciele duchowieństwa, wojska itd.

### MASOWE PORAŻENIA SŁONECZNE.

Tokjo. — Podczas manewrów wojskowych w górach Fuzi około 200 żołnierzy uległo porażeniu słonecznemu. Siedmiu żołnierzy zmarło, stan 30 innych jest krytyczny. Jeden z żołnierzy, pragnąc skrócić swe meczarnie, popełnił samobójstwo.

### POWODZIE W KOREI.

Tokjo. — W południowo-wschodniej części Korei wskutek wylewów, spowodowanych ulewami deszczami, utonęło 35 osób, odniosło zaś rany 16. Co do 6 osób brak jest wiadomości.

### STRASZLIWE ŻNIO TRZĘSIENIA ZIEMI NA SUMATRZE.

Londyn. — O katastrofalnym trzęsieniu ziemi na wyspie holenderskiej, Sumatrze, nadchodzą obecnie dalsze wstrząsające zachodzą.

Ogółem zginęło podczas trzęsienia 244 ludzi, dalszych 500 leży w stanie beznadziejnym w szpitalach, a 600 osób jest leż rannych. Zburzonych zostało około 200 domów.

Wstrząs o zmniejszonej sile powtarza się w dalszym ciągu, wobec czego wśród ludności panuje wielkie przęgnębienie.

### PREZYDENT MOSCICKI PRZYBYWA DO GDYNI.

Gdynia. — W dniu dzisiejszym oczekiwane jest w Gdyni przybycie Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Moszczickiego, który ma przyjechać samochodem i zamieszkać na jednym ze statków polskich. Przyjazd Prezydenta ma charakter najzupełniej prywatny.

### WIELKIE DEFAUDACJE W ELEKTROWNI MIEJSKIEJ W PRZEMYSŁU.

Przemysł. — W związku z defraudacją, ujawnioną w elektrowni miejskiej w Przemyslu, przeprowadzono również rewizję w kasie magistrackiej i kontrolę u egzekutorów i inkasentów magistrackich.

W związku z tem ujawniono dalsze na dużyca. Kontrola stwierdziła brak 3.000 zł. u egzekutora magistrackiego Barana, których nie wpłacił do kasy miejskiej z zainkasowanych podatków i opłat miejskich. Barana aresztowano.

Dalsze dochodzenia w tej sprawie prowadzi prokuratura. Istnieje podejrzenie, iż w aferę tę wmieśzani są dalsi funkcjonariusze magistratu.

## Czterej dyktatorzy przemysłowi

na Śląsku aresztowani!

Za bezprawne wyrzucanie robotników na bruk.

Katowice. — W związku z całkowitem unieruchomieniem kopalń ks. Donnersmarcka w Chwałowicach oraz sztybu Blicher w Boguszyńskach powiatu rybnickiego, dokonano dnia 1 lipca, aresztowano za naruszenie karygodne przepisów demobilizacyjnych na polecenie prokuratora sądu okręgowego karnego w Katowicach generalnego dyrektora kopalni i hut ks. Henckel-Donnersmarcka w Świętochłowicach, Oskara Fogta oraz naczelnego dyrektora technicznego tych zakładów inż. Brunona Buzka. Poza tem również w Świętochłowicach aresztowani 20

stali inspektor kopalni ks. Donnersmarcka Maks Brexler oraz inspektor kopalni zrybów Blüchera Paweł Teubner.

Chorego dyr. Fogta pozostawiono w mieszkaniu w Świętuchowicach, natomiast aresztowanych Buzka, Brexlera i Teubnera przewieziono do więzienia sądu karnego w Katowicach.

Wiadomość o aresztowaniu czterech naczelnych dyrektorów wymienionych kopalni wywołała na całym Śląsku olbrzymie poruszenie, tembardziej, że z powodu bezprawnego zamknięcia dwóch kopalni w powiecie rybnickim zarządzonego wbrew zarządzeniom komisarza demobilizacyjnego straciło pracę przeszło półtora tysiąca robotników polskich.

PROCES BR. RÓŻYŹKI-ROSENWERTHA ZBLIŻA SIĘ DO KONCA.

Warszawa. — Od dwóch dni trwają już przemówienia stron w sprawie barona Różycki-Rosenwertha. Prokurator domagał się surowego ukarania oskarżonego. Obroncy oskarżonego wykazywali, że akcja kredytowa, prowadzona przez oskarżonego, była rzekomo korzystna dla Podlaskiej Wytwórni Samolotów. Zdaniem obrońców, skoro oskarżony otrzymał pożyczki osobiste i przekazywał je wytwórni, tem samym czynił pozytywne wkłady. Wyrok spodziewany jest za dwa dni.

zrazdka. Nie ustalono jednak dokładnie jakiego rodzaju był narkotyki, przy użyciu którego uszło prof. Drabika i czy przy użyciu innego środka nasennego nie uniknięto by śmiertelnego wyniku.

W związku z tem na żądanie sędziego śledczego postanowiono przeprowadzić badania chemiczne. Od orzeczenia, jakie wypowiedzą eksperci dopiero po badaniach chemicznych, zależne będzie ustalenie faktycznego stanu rzeczy i stwierdzenie, czy istnieje związek przyczynowy między zabiegiem prof. Meissnera a śmiercią pacjenta.

Wysunięto poza ten zarzut, że operacja była przeprowadzona w warunkach niezbyt dobrych. Operator miał podobno zapewnić, że operacja jest drobnością, lecz gdy w czasie operacji doszedł do kości czaszki, nie ukończył całkowicie operacji, lecz przerwał ją, gdyż jako stomatolog nie uważał się za kompetentego do ukończenia operacji na kościach czaszki.

W każdym razie, gdyby związek przyczynowy między zabiegiem a śmiercią pacjenta dotyczył wyłącznie kwestii zdolności serca pacjenta, do odpowiedzialności pociągnięto by również lekarza, który jako specjalista, badał przed operacją stan serca chorego i wydawał w tej mierze orzeczenie.

Straszną katastrofą kolejową pod Lwowem.

13 pasażerów ciężko rannych.

Lwów. — W dniu wczorajszym na dworcu w Brzuchowicach zebrała się spora liczba pasażerów, którzy mieli odjechać za chwilę do Lwowa. Do odjazdu brakowało jeszcze kilka minut, w którym to czasie do wagonów miano dojechać lokomotywę. Tymczasem manewrujący parowóz wjechał na jeden z torów, a maszynista będąc pewny, że nie natrafi na żadne przeszkody, jechał całą parą.

W pewnym jednak momencie wskutek wadliwego nastawienia zwrotnicy, lokomotywa wjechała na tor, na którym stały wagony i całym rozpadem uderzyła w nie. Skutki zderzenia były straszne, bowiem 3 wagony wyleciały z szyn, a je-

den z nich przewrócił się i został całkowicie straszany.

Z pod szcztaków rozbitego wagonu poczęły się wydobywać przeraźliwe jęki rannych. Rzucano się niezwłocznie na ratunek i przy pomocy pasażerów służba kolejowa rozpoczęła wydobycie nieszczęśliwych oraz zawiadzano pomoc lekarską.

Z pod gruzów wydobyło 13 osób ciężko rannych, są to: Samuel Drodz, który doznał zgniecenia klaki piersiowej, Józef Kasztelewicz, nacz. wydz. wojewódzkiego, Marja Prymak, Michalina Wysłipiańska, Anna Weseli, Józef Ostrowski, Marja Kozioł, Marja Wójcik, Ewelina Edelman, Julian Baran, Ant. Czudełek i Zofia Rybakówna. Wszyscy oni doznali poważnych kontuzji.

Na miejsce katastrofy przybył niezwłocznie pociąg sanitarny z lekarzami, którzy opatrzyli rannych i przewieźli ich do Lwowa.

ZAGADKOWY WYBUCH POD LEŚNICZÓWKĄ KOŁO KOLUSZEK.

Łódź. — W leśniczówce Rawica Królewska pod Koluzkami wydarzył się zagadkowy wypadek. Oto przy ścianie zewnętrznej leśniczówki zamieszkałej przez Piotra Pabjańskiego eksplodowała jakaś paczka, zawierająca materiał wybuchowy, nieustalonego dotychczas składu.

Wobec tego, że w krytycznym momencie nikogo w leśniczówce nie było, obeszło się bez ofiar, cała jednak ściana została zniszczona.

Władze bezpieczeństwa przypuszczają, iż maszyna piekielna została ustawiona pod mieszkaniem gajowego przez złodziei leśnych i miała być aktem zemsty za tropienie ich przez Pabjańskiego.

KATASTROFA SAMOCHODU WYCIECZKOWEGO.

Wilno. — Onegaj na trakcie Wilno — Podgórodzie wydarzyła się katastrofa samochodowa.

Półciężarów samochod, należący do plutonu samochodowego w Wilnie, prowadzony przez plut. Juchniewicza, wskutek pekania kierownicy spadł do rowu i wywrócił się, przysgniatając 15 osób.

W samochodzie tym jechali wycieczkownicy cywilni i wojskowi z Zielonych Kozior do Wilna. Dwie osoby odniosły ciężkie rany, kilka jest źle rannych.

Kino-Teatr „ATLANTIC” W programie: LISTRY NIEZNAJOMEJ z piekna RENÉE HERIBEL II progr. NOC W YOSHIWARZE

relacje zdał prefekt, odczytując zarazem deklarację ideową i programową na rok 1933-34.

Z ramienia Komisji Kontrolującej występował p. L. M. Starzyński. Zdał on sprawę ze stanu rachunkowego Sodalicii i zaproponował zatwierdzenie sprawozdania rachunkowego i udzielenie Konsulcie absolutorium z działalności.

Po dłuższej dyskusji wniosek Komisji Kontrolującej został jednogłośnie przyjęty. Wyrażono zarazem uznanie dla członków Zarządu.

Zkolei przystąpiono do wyborów uzupełniających do władz Sodalicii Inteligencji Męskiej tak, że skład Konsulty na rok 1933-34 przedstawia się następująco: prefekt-prezes Zenon Stanisław Glice, instruktor — Ludomir Michał Starzyński, prefekt honorowy, sekretarz — Jan Leopold Piatkowski, skarbnik — Franciszek Piatkowski, kontroler frekwencji — Michał Walkowiak i kustosz — Stanisław Skurczyński.

Jako Komisję Kontrolującą Sodalicii Int. M. uznano Komisję Kontr. Zrzeczenia Sodalicii w składzie następującym: Czeław Okoński, Marja Żelisławska i Władysława Martuszczykówna.

Przyjęciu do wiadomości szeregu komunikatów, między innymi o pielgrzymce do Gidel i do Św. Ann. dn. 9 lipca b. r., przewodniczący zakończył obrady i podziękował obecnym za uczestnictwo w walnym zebraniu.

— Nowelizacja ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. W ministerstwie opieki społecznej opracowywany jest obecnie projekt noweli do ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z dnia 24 listopada 1927 roku.

Ostatnia nowela do tej ustawy dotyczyła wyłącznie działu ubezpieczenia na wypadek braku pracy. Obecna nowelizacja objąć ma szereg innych postanowień ustawy.

Prymitywne formy drobnego budownictwa.

W rozwijającej się obecnie akcji malego budownictwa, poważniejszą konkurencją dla przemysłu budowlanego stanowią t. zw. majsterkowie, których domeną pracy były dotychczas te formy budownictwa. Konkurencja polega nietylko na istotnych podstawach z jego strony, w stosunku do niedzianej mu formy organizacyjnej. Ze strony przemysłu broniona w tej walce konkurencyjnej musi być lepsza obsługa, zarówno w dziedzinie organizacji, jak i techniki. Trzeba jednak przyznać, że tendencja występująca na konkursie B. G. K. popierania prymitywnych form konstrukcji jest raczej przeszkodą dla wyższych form organizacyjnych. Przemysł dzięki samemu grupowaniu budowy jest w stanie budować samą lepiej zorganizowaną i solidniej wykonać, konkurując w ten sposób jeśli nie ceną, to jakością i gwarancją i z dotychczasowym sposobem budowy drobnych domków przy pomocy pseudomajstrów.

Z walnego zebrania Sodalicii Inteligencji Męskiej.

W dn. 29 czerwca b. r., odbyło się uroczyste zakończenie roku organizacyjnego Sodalicii Marijańskiej Inteligencji Męskiej. Msza św. poprzedziła doroczne obrady. Msze św. o godz. 8 m. 30 w kaplicy Serca Jezusowego na Jasnej Górze odprawił moderator Sodalicii O. Pius Przechadzki, General Zakonu OO. Paulinów. W czasie mszy św. celebrians wygłosił podniosta naukę.

Obrady rozpoczęto o godz. 15 m. 30 w dużej sali sodalicyjnej na Jasnej Górze.

W zebraniu oprócz sodalisów uczestniczyli: O. Pius Przechadzki, moderator odalicyj męskich i O. Marjan Paszkiewicz, moderator sodalicyj żeńskich oraz apozroszeni członkowie Zarządów pozostałych sodalicyj.

Zebnanie otworzył i obradom przewodniczył prefekt-prezes Z. St. Glice.

Głównym punktem porządku obrad było sprawozdanie z rocznej działalności Sodalicii Inteligencji Męskiej i reorganizacji Konsulty. Sprawozdania składali kolejno poszczególni konsultorzy, przedstawiając stan powierzonych sobie agend. Ostatni

KRONIKA

Czwartek 6 LIPIEC Dziś — Łucji m. Dominiki p. Jutro — Cyryla i Metodego b. Wschód słońca o godz. 3.37 Zachód — — 20.59 Kalendarzyk historyczny: Bitwa pod Guzowem Zymunta III-go z rokoczaniami w 1607 r.

Olbrzymia pielgrzymka z Pomorza.

W ub. wtorek pociągami o godz. 22-ej m. 40 przybyła do Częstochowy olbrzymia, 900 osób licząca pielgrzymka z Torunia, do której przyłączyło się bardzo wiele osób z całego prowincji Pomorza. Pobożnej tej pielgrzymce, która przybyła na Jasną Górę z racji roku jubileuszowego, przewodniczył ks. prał. Wysiński z Torunia w towarzystwie 5-ciu innych księży.

— Z policji. Z dniem 1-go b. m. rozpoczął urlop wycieczkowy komendant powiatowy P.P. kom. Stanisław Grabowski. P. komendanta w czasie urlopu zastępować będzie przydzielony na stałe do Częstochowy w charakterze zastępcy tegoż podkomisarz Drużba z Warszawy.

Dotychczasowy zastępca komendanta pow. P.P. podkomisarz Tarnawski przeniesiony został z dniem 1-go b. m. do Skarżyska na stanowisko kierownika jednego z komisariatów.

W dniu 1-ym b. m. przybył do Częstochowy podkom. Witold Lichodziejewski i objął już kierownictwo nowo-utworzonego III komisariatu na Ostatnim Groszu.

— Cała Polska w obronie Pomorza. Ciagle jeszcze napływają do komitetu obchodu „Święta Morza” w Warszawie rezolucje ze wszystkich zakątków Rzplitej. Do 1-go lipca wpłynęło 18.439 rezolucji, stwierdzających niezłomne przywiązanie do Pomorza oraz gotowość o bronę do ostatniej kropli krwi z żył. Te powszechny, żywiołowy plebiscyt Polaków w sprawie morza i Pomorza jest imponujący. Należy spodziewać się, że przytoczona liczba demonstracyjnych uchwał pókażnie się zwiększy.

— Nowe podręczniki szkolne. Minist. oświaty wydało okólnik w sprawie nowych podręczników szkolnych obowiązujących po wakacjach. Oto odnosić się

one będą tylko do tych klas, które prowadzić będą naukę według nowych programów na podstawie reformy ustroju szkolnictwa, t. zn. do pierwszego, drugiego i piątego oddziału szkół powszechnych oraz do nowej pierwszej klasy gimnazjalnej (dawnej trzeciej). W innych klasach zatrzymują swoją ważność stare podręczniki.

— Zabawa Zw. Rez. w sali Rady Miejskiej. Zarząd Koła Związku Rezerwistów urządził w dn. 8 lipca (sobota) b. r. w sali Rady Miejskiej zabawę taneczną „lipcówkę”. Początek o godz. 21-ej. Wejście dla pań i członków 99 gr., dla panów 1.49. Bufet obficie zaopatrzony. Wejście za zaproszeniami, które można otrzymać u sekretariacie Zw. Rez., Al. Kościuszki 10, w godz. 18—19.

Z walnego zebrania Sodalicii Inteligencji Męskiej.

W dn. 29 czerwca b. r., odbyło się uroczyste zakończenie roku organizacyjnego Sodalicii Marijańskiej Inteligencji Męskiej.

Msza św. poprzedziła doroczne obrady. Msze św. o godz. 8 m. 30 w kaplicy Serca Jezusowego na Jasnej Górze odprawił moderator Sodalicii O. Pius Przechadzki, General Zakonu OO. Paulinów. W czasie mszy św. celebrians wygłosił podniosta naukę.

Obrady rozpoczęto o godz. 15 m. 30 w dużej sali sodalicyjnej na Jasnej Górze.

W zebraniu oprócz sodalisów uczestniczyli: O. Pius Przechadzki, moderator odalicyj męskich i O. Marjan Paszkiewicz, moderator sodalicyj żeńskich oraz apozroszeni członkowie Zarządów pozostałych sodalicyj.

Zebnanie otworzył i obradom przewodniczył prefekt-prezes Z. St. Glice.

Głównym punktem porządku obrad było sprawozdanie z rocznej działalności Sodalicii Inteligencji Męskiej i reorganizacji Konsulty. Sprawozdania składali kolejno poszczególni konsultorzy, przedstawiając stan powierzonych sobie agend. Ostatni



Pożegnanie posła R. P. w Berlinie.

W gmachu poselstwa R. P. w Berlinie odbyło się pożegnanie przez kolonię polską w Berlinie posła R. P. dra Alfreda Wysokiego. Imieniem kolonii polskiej zęgnął p. ministra Wysokiego konsul generalny dr. Władław Gawroński, imieniem związku polaków w Niemczech prezes dr. Kazimierz imieniem żydów dr. Feniger. Na zakończenie podjęto podobnie p. ministra dra Alfreda Wysokiego.

Nieprawnie zamknięte Kopalnie będą uruchomione.

Katowice. — Wczoraj przed południem przyjął wojewoda śląski dr. Grażyński księcia Henkel Donnersmarcka w sprawie dokonanej przez zarząd jego przedsięwzięcia nielegalnego zamknięcia kopalni „Blücher” i „Donnersmarck” w pow. rybnickim, za co czterech dyrektorów to stalo aresztowanych.

W wyniku tej konferencji obie kopalnie „Blücher” i „Donnersmarck” zgodnie z zarządzeniem komisarza demobilizacyjnego mają być uruchomione w najbliższym poniedziałku. 1.500 górników znajdzie z powrotem pracę.

ZNOW SPŁONEŁO 37 BUDYNKÓW.

Wilno. — W pow. wileńskim we wsi Krupniki, wybuch wielki pożar, spłonęło 14 domów mieszkalnych i 23 budynki gospodarcze wraz z żywym inwentarzem. Straty wynoszą 150 tysięcy złotych.

Dochodzenie prokuratora

w sprawie zgonu s. p. prof. W. Drabika. Warszawa. — Ma być wszczęte dochodzenie przeciwko prof. Meissnerowi w związku ze śmiertelnym wynikiem operacji s. p. Wincentego Drabika.

We wtorek rano, kiedy miał się odbyć pogrzeb zmarłego profesora, nadeszło piśmo od prokuratora, nakazujące przewiezienie zwłok do gabinetu medycyny sądowej. Wkrótce przybyli do prosektoryjnego sędzia śledczy Zygmunt Rogowski, oraz wiceprokurator sądu okręgowego Antoni Naumowicz, w których obecności lekarze Mażarski i Tarnowski przystąpili do sekcji zwłok. Sekcja stwierdziła, że serce prof. Drabika było nie po-

dzy administracyjnej zezwolenie na wykonywanie praktyki lekarskiej i zapisz się na listę członków Izby Lekarskiej...

Zmniejszenie liczby wizytatorów. Jak słychać, w najbliższym czasie ma nastąpić znaczne zmniejszenie liczby wizytatorów szkół...

Ulgi podatkowe dla pensjonatów. Ministerstwo skarbu skierowało okólnik do izb skarbowych, w których zezwala na prowadzenie w b. r. bez składania indywidualnych podań pensjonatów...

752 kinoteatry w Polsce. Centralne Biuro Filmowe przy ministerstwie spraw wewnętrznych ogłosiło w tych dniach dane statystyczne...

Wedle tych danych w roku ub. istniało na całym terytorium państwa 752 kinoteatry (w r. 1931 — 758) w tej liczbie 399 niemieckich i 353 dźwiękowe...

O przyspieszeniu wydania jednolitej ustawy o księgach handlowych. Związek izb przemysłowo-handlowych zwrócił się do czynników miarodajnych...

W memoriale podkreślono, że sprawa ta jest niezwykle aktualna dla sfery gospodarczych. Niemożność bowiem dostosowania się do obowiązujących przepisów...

Znaczkę pocztową dla korespondencji urzędowej. Obecnie korespondencja urzędowa nie będzie wolna od opłaty pocztowej jak dotychczas...

WSZYSCY DO GDYNI!

W dniu 15 b. m. wyruszy do Gdyni dwudniowa wycieczka Zw. Młodzieży Ludowej BBWR i Zw. Użyteczności Publicznej i Pracowników Samorządowych Z. Z. Z.

FELCZER Wacław Michno III-cia Aleja nr. 53. Szczepienie ospy od 11-13 i 18-20.

Dźwiękowe Kino „LUNA” Wielki dramat DZIWOŁĄGI z Olgą Baklanową i Wallacem Ford

Spadek bezrobocia o 2.881 osób w ciągu tygodnia. Według ostatnich danych państwowych urzędów pośredniczących...

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okragiem) wynosiła 25.104 osób, wykazując spadek o 374 osoby w ciągu tygodnia...

Kurs dolara. W prywatnych obrotach banknoty dolarowe po 6.62.

Nocny dyżury aptek. W nocy z dnia 5 na 6 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki:

Śmiertelny zatarg o między graniczną.

Wleśniak zabił sąsiada za koszarami Zacisze.

W ub. wtorek w godzinach popołudniowych w pobliskiej wiosce Brzeziny Duże, gm. Huta Stara, za koszarami Zacisze...

Mimowolna sprawczynią krwawego zajścia stała się krowa, nabyta we wtorek przed południem przez Jana Ciure...

O wypasanie tej wspólnej zresztą między wleśniakami doszło do sprzeczki, a następnie do bóli, w trakcie której Pięt pobił Ciure w okropny sposób...

Zbrodniczego wleśniaka policja aresztowała i oddała do dyspozycji władz sądowych.

Okradzenie filii „Jedności”. Nocy dzisiejszej do sklepu „Jedność” filija 42. przy ul. Słowackiego włamali się nieznani sprawcy...

Zawiedziona w miłości. 24-letnia Maria Kowalska (ul. Warszawska 45) w celu samobójczym wypita butelkę eoceni...

Powodem zamachu samobójczego jest zawiedziona miłość.

Pokrzyżowane plany. Nocy dzisiejszej został poster. P. P. na stacji Częstochowa zostali zatrzymani: Gęsicki Czesław (Warszawa, Nalewki 39) i Zakrzewski Stanisław (Warszawa, Lubieckiego 19)...

Niezwykła kradzież. O niezwykłej kradzieży zameldował wczoraj policji p. Zygmunt Kokos, zamieszkały w Gnaszynie...

Bezpieczeństwo. W ub. wtorek o g. 15, przy ul. Panny Marii stawili czynny opór policjantowi w czasie legitymowania Żulawnik Konstanty (Panny Marii 58)...

Za jazdę bez biletu. Za jazdę koleją bez biletu zatrzymano Horowicza Szymona, lat 24. zam. przy ul. Piłsudskiego 33.

OPIARY: Na akcję dożywiania dzieci: Beźmiemie 12. 10

Kronika sportowa.

Drugi dzień lekkoatletycznych mistrzostw Polski w Bydgoszczy obfitował w sensacje. Niespodzianką było zwycięstwo Niemca w skoku wzwyż nad Pławistwem...

200 mtr.: 1) Biniakowski 22,8 sek. 800 mtr.: 1) Kucharski (Jagiellonia) 1:59,9, 5000 mtr.: 1) Fjalka (Cracovia) 15 m. 41,6, 110 mtr. płotki: 1) Niemiec (Pogon Lwów) 15,8 sek., sztafeta 4x100 mtr.: 1) AZS Warszawa 44, sek. 4x400 mtr.: 1) Warta I — 3:32,4, skok w dal: 1) Sikorski (Ponia W-wa) 694 cm., skok wzwyż: 1) Niemiec (Pogon Lwów) 185 cm., kula: 1) Heljasz (Warta) 15 m. 44 cm., oszczep: 1) Turczyk (Warta) 59,80 m. W ogólnej punktacji: 1) Warta — 191 pkt., 2) AZS Warszawa — 94 pkt., 3) Jagiellonia Białystok — 65 pkt., 4) Polonia Warszawa — 62 pkt., 5) Pogon Katowice — 39 pkt., 6) Legia Warszawa — 34 pkt.

Wczoraj wieczorem wyjechał z Poznania Heljasz na lekkoatletyczne mistrzostwa Anglii w dniach 7 — 8 b. m. w Londynie. W drodze powrotnej Heljasz startować będzie w Amsterdamie.

Na pływalni Legii w Warszawie rozegrane zostaną 8 i 9 bm. wielkie międzynarodowe zawody przy udziale kilku znaomych zawodników zagranicznych.

KINO „LUNA”

„Grand-Kino” („Grand-Kino”) wysiętła niezwykle oryginalny film p. t. „Dziwołagi”. Niezwykłość filmu polega na udziale w nim różnych fenomenów ludzkich, karlic, karzełków, ludzi bez rąk i nóg, potworków i t. d., którym powierzone role główne i epizodyczne. Na tę fantastyczną prawie rewję potworków i karzełków patrzy się z ciekawością i z zdumieniem, jak na „okazy” w muzeach okropności. Akcja toczy się zresztą w jednym z takich wędrownych muzeów. Przewodnik pokazuje widzom kobietę, straszliwie zniekształconą i gładzącą, jak potworna kura. Rozlegają się okrzyki zgromadzenia. Oprowadzający wyjaśnia, że była to niegdyś kobieta piękna i zalotna akrobatka. Z pustoty, a potem z wyrachowania rozkochała w sobie bogatego karla i wyszła za niego zamąż, aby go otruci i zawiadnąć majątkiem. Karzełek jednak wezwał do pomocy swoje bractwo „dziwołagów”, a pewnej burzliwej nocy tłum potworków dopadł zbrodniczej kobiety i uczynił z niej straszliwe monstrum. Scena napasła czcujących się w wodzie i błocie potworków jest wprost makabryczna, budzi też dreszcz emocji. Rolę głów w wyrafinowanej Kleo gra piękna Olga Baklanowa. — Nad program groteska rysunkowa.

Ostatnie wiadomości.

KURACJA LITWINOWA.

Londyn, 5.7. — Litwinowie wyjeżdżają dziś z Londynu do Paryża, a stamtąd do Wiednia i Karlsbadu, gdzie zamierza przeprowadzić zalecaną mu przez lekarzy kurację odtuszczenia. W kolach angielskich przewidują, że bawiąc w Wiedniu, Litwinowie zeknie się osobie szanownej Dollfussem i omówi z nim szereg aktualnych zagadnień.

WRZENIE W SALONIKACH.

Wiedeń, 5.7. — Z Aten donoszą, że sytuacja w Salonikach jest w niezwykle wysokim stopniu naprężona. Pomiedzy zwolennikami rządu a stronnikami Venizelosa dochodził wczoraj do bójek i starć. Miasto przedstawia wygląd obozu wojennego. Wojsko obsadziło wszystkie strategiczne punkty miasta. Ulicami przejeżdżają tanki i auta z policją. Władze

obawiają się rozruchów. Przedstawiciele aresztowania licznych venizelistów, w tej liczbie szeregu byłych wojskowych. Również w Atenach i na Krecie daje się zauważyć wielkie podniecenie. Wojsko i policja znajdują się w stanie ostrego pogotowia.

Porozumienie państw wschodnich

JAKO IDEA POKOJU.

Londyn, 5.7. — Cała prasa poświęca obszerne artykuły konwencji 8-u państw definiującej agresję. Szczególnie „Manchester Guardian” podkreśla wielkie zasługi delegata polskiego, ministra Raczynskiego, którego zabieg przyczynił się w dużym stopniu do powodzenia rokowań. „Daily News” nazywa konferencję jednym wielkim tryumfem dla idei pokoju.

Białogród, 5.7. — Wiadomość o zawarciu układu wschodniego wywołała we wszystkich kołach politycznych Jugosłowiańskich szczerze zadowolenie. Szczególnie radośnie wita się to fakt, że ostatecznie usunieto tarcia między Rumunją a Sowietami, dzięki czemu wzmacnia się zasadniczo pozycję całej Małej Ententy. LOT HYDROPLANÓW WŁOSKICH.

Londyn, 5.7. — Wobec tego, iż warunki atmosferyczne pozostają w dalszym ciągu niepomyślne, eskadra hydroplanów włoskich odłożyła start z Londonderry do dnia dzisiejszego.

NAPAD NA POCZTĘ W WIEDNIU.

Wiedeń, 5.7. — W urzędzie pocztowym w dzielnicy wiedeńskiej Doebling został dokonany zuchwały napad rabunkowy. Dwu młodzieńców w uniformach pocztowych zjawilo się w urzędzie i oznajmiło pełniącemu służbę urzędnikowi, aby udał się natychmiast do dyrekcji. Urzędnik uczynił zadość temu żądaniu. Po chwili zjawili się w urzędzie pocztowym jeszcze dwaj ludzie, którzy, wydobycy rewolwery, wezwali urzędnika do ustawienia się pod ścianą, poczem zrabowali kasę pocztową, zabierając z sobą 21.925 szylingów. Napastnicy kom udało się uciec przy pomocy samochodu.

ODPOWIEDZI OD REDEKCJI.

Pani W. K. — W liście swoim donosi Pani o jakichś niezwykłych wyczynach zagadkowego mężczyzny na ul. Bór na Ostatnim Groszu. Pisze Pani np, że „przy nocie kieszycowej wychodził niewiadomo skąd jakiś wielki mężczyzna w kompletnym neglizu, łazi po płotach i dachach, a nawet przeskakuje z domu na dom, to znów wchodzi na stęp i po drucie przechodzi do drugiego słupa; zaczyna się to czasem przed 10-tą, kobiety ze strachem uciekają” i t. d. Istotnie, może to być lunatyk, jak Pani słusznie uważa, albo też i jakiś figlar, który chce napędzić stracha sąsiadom. A udaje się mu to widać w zupełności, bo i Pani, pisząc o swej odwadze, w zakończeniu listu jednak nie podała swego adresu i nie podpisała się pełnym imieniem i nazwiskiem, a tylko inicjałami W. K. Czy to dlatego, żeby ów lunatyk nie trafił?

SKRADZONO WYŁACZNA

książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Bernard Kwik, Częstochowa, ul. G. Waiselner. 1702

DO WYNAJĘCIA

6-4-2 pokoje z kuchnią, słoneczna, z wygodami, oraz pokój poedyjący, ul. Waszyngtona nr. 20 — dozwolą wskazać, godz. 3-4 p. p.

UNIEWAZNIAM

weksel zgubiony w blano ko na nr. 100 — z podp. Ludwik Miła, żyro Jan Klimas. 1695

ENERGICZNE

i inteligentne osoby. Zapewniony dochód do 1000 zł miesięcznie. Informacji udziela T. w Bankowe w Grodzie — przy ul. Hoovera nr. 9.

ZGUBIONO

książkę wojskową wyd. przez PKU Częstochowa na imię Jan Bator.

MEBLE dęty wybor poleca Adam Gliński Aleja 12, egzystuje od 1885 roku. Uwaga! Ceny niskie! Krzywosława I — Uwaga!

Vertical text on the right edge of the page, likely a page number or reference.

# Tragiczna sytuacja w górnictwie śląskim.

Katowice. — Codziennie nadchodzą wiadomości o zamiarze unieruchomienia poszczególnych kopalni. Unieruchomienie zagrożone są kopalnie: Mikę, Ficinus, Florentyna i Brada Pierwsza, w Łaziskach Górnych. Poza tem komisarzy demobilizacyjnego leży znaczna ilość wyniosków o turnusowem zurlopowaniu większosc robotników. M. in. na kopalni Gische, Pokój, Wolfgang, Wawel, Rudzie, Radzionków itd. Na kopalni skarbowej w Bielszowicach sytuacja również nie przedstawia się optymistycznie. Chodzi o zredukowanie 150 ludzi, na kopalni Król o zredukowanie 100-tu ludzi, a na kopalni Knurows 75 ludzi. Codziennie zarządy poszczególnych kopalń wysuwają wnioski o unieruchomienie, bądź o redukcję zarobków. Często po zatwierdzeniu jednego wniosku kopalnia już na drugi dzień przedstawia komisarzowi demobilizacyjnemu dalszy wniosek o redukcję czy urlopy. Wszystko to czyni wrażenie, iż zarządy kopalń dążą do dezorientowania robotnika i wymuszania zgody na obniżkę zarobków bez porozumienia się ze związkami zawodowymi. Walka w tej formie potrwa cały miesiąc, aż do wygaśnięcia umowy zbiorowej w górnictwie której przemysłowcy podobno nie zamierzają zawierać ze związkami zawodowymi. Związki zawodowe zapowiadają ze swej strony ostrą walkę.

Dyrekcja kopalni Blücher, nie otrzymawszy żadnego zawiadomienia ze strony czynników miarodajnych, zamknęła kopalnię, zwalniając za pracy 830 robotników i 20 urzędników, a pozostawiając jedynie do robót niezbędnych 306 robotników. 40 pozostałym urzędnikom wypowiadano również pracę i przyjęto ich na dniówki. Przybyło do Rybnika komisarz demobilizacyjny badał sprawę na miejscu, odraczając decyzję do jutra, a na razie polecił robotnikom zwolnionym, by jutro do pracy nie przychodzili.

Równocześnie kopalnia Donnersmarck w Chwałowicach zwolniła 710 górników oraz 50 procent stanu urzędniczego, pozostawiając do prac niezbędnych tylko 80 robotników. Komisarz demobilizacyjny zajęty badaniem stanu w Rybniku, telefonicznie polecił robotnikom, by stawili się rano do pracy. Wypadki te wywołały wśród miejscowej ludności ogromne zaniepokojenie.

## Wola polskie więzienie niż sowiecką wolność.

Na odcinku granicznym Zaostrowicze zatrzymano dwóch młodych mężczyzn, którzy nielegalnie przekroczyli granicę. Podali się oni za uciekinierów z Rosji sowieckiej.

W wyniku dwudniowego dochodzenia zdołano stwierdzić, iż uciekinierami są członkowie „hurta” białoruskiego z powiatu nowogrodzkiego, którzy zbiegli przed aresztowaniem w 1930 r. do Rosji sowieckiej. Obecnie, po 2-letnim pobycie w Rosji, zrazili się do komunizmu i postanowili powrócić do Polski, zdając sobie doskonale sprawę, że ich czeka kara za poprzednią działalność wyrotowa.

Zapytani dlaczego powrócili do Polski, odpowiedzieli, iż „wola w Polsce siedzieć w więzieniu, niż w Sowietach być na wolności”.

## Wyjaśnienia prawne.

W jakim terminie winien lokator uiścić zaległość w komornem wyniką wskutek sporu o wysokość czynszu?

W dobie obecnej coraz więcej lokatorów występuje przed urząd rozjemczy o określenie podstawowego komornego za lokal, czyli, ściślej mówiąc, o uzyskanie ta drogą znizki komornego.

Oto przykład. Lokator płaci za lokal fabryczny 600 zł. miesięcznie. W pewnym momencie lokator uznaje, iż czynsz jest zbyt wysoki i występuje do Urzędu Rozjemczego o określenie czynszu w drodze swi.

Postępowanie przed Urzędem, a następnie w sądzie okręgowym trwa około roku, a lokator przez cały ten czas wysyła pocztą po 100 zł. miesięcznie tytułem komornego niespornego. W ten sposób po upływie roku, t. j. w chwili zakończenia sporu o wysokość komornego lokator zalega z czynszem w kwocie przeszło 6 tys. zł., licząc po 500 zł. miesięcznie, oczywiście w tym wypadku, gdy Urząd Rozjemczy ustali komorne w danej wysokości. Powstała w ten sposób zaległość lokator

Udzieliła się gry na fortepianie. skrzypkach i przedmiotów teoretycznych w szkole i prywatnie. W celu podniesienia muzyki kościelnej, w szkole istnieje oddział organistów, oparty na wzajemć skutek zagranicznych i konserwatorium w kraju na kłóm, oprócz głównych przedmiotów muzycznych i liturgicznych zwraca się szczególniejszą uwagę na harmonizację pieśni, chóralu, modulację i improwizację.

Zgłoszenia przyjmując:  
**F. WITESZCZAK**  
w Częstochowie, Aleja II Nr 38,

winien uiścić, w myśl art. 11 p. 3 ustawy o ochronie lokatorów. w ciągu dni 7, gdyż w przeciwnym razie zostanie wyrzeczona eksmisja.

W jakim terminie strona zaskarżyć może wyrok sądu grodzkiego?

W myśl postanowień nowej procedury cywilnej, apelacja składa się z 2 momentów. Pierwszy moment, to zapowiedzenie apelacji, które musi być uczynione na piśmie w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia wyroku. Zapowiedzenie apelacji strona może przesłać nawet pocztą, bez opłat sądowych. Sąd zwyma stronę, aby wniosła opłaty w ciągu dni 7.

Gdy strona opłaty wniesie, sąd sporządza motywy wyroku i zawiadamia stronę o ich przygotowaniu. Skarga apelacyjna winna być złożona do sądu w ciągu 2 tygodni od daty otrzymania powyższego za wia domienia.

K. KL.

## Co smażyć w lipcu?

Konfitury z agrestu.

Dwie pełne garści liści winogronowych wysypuje się do wazy, nalewa się je szklanką spirytusu, nakrywa i tak zostawia na 2 godziny, obracając liście od czasu do czasu. Po dwóch godzinach mokre liście tłucze się w moździerzu, sok z nich cedi przez szmatkę, do tego soku dodaje się 1 kg. drewnianego agrestu, wlewa dwa kieliszki spirytusu, zapala i miesza, aż samo wygaśnie. Agrest splukuje się zimną wodą i kładzie na sito, aby obsecchi. Robi się syrop z 1 kg. cukru i szklanki wody, na kipiący syrop wrzucza się suchy agrest i gotuje tak długo, aż będzie przezroczysty.

Galaretki z agrestu.

Cztery litry niedojrzałego agrestu zalewa się wodą, tak, aby agrest był pokryty, rozgotowuje się go, dusi łyżką i zlewa się do worka z rzadkiego płótna, aby sok siekł. Sok mierzy się szklanką; ile szklanek soku, tyle szklanek kukru. Gotuje się, szumuje do czystego, zafarbuje wujem sokiem malinowym lub wiśniowym

z lewa gorący do stoików. Dżem agrestowy.

Coraz bardziej rozpowszechniają się u nas dżemy (Jam'y) przyjęte z zagranicą, jako dodatek do pierwszego śniadania lub do podwieczorku. Dżem agrestowy robi się wspólnie z truskawkami. 1 kilo zielonego agrestu wrzucić do syropu z 2 kg. cukru i dwóch szklanek wody. Agrest powinien rozgotować się tak, by zmieki i popękał, wówczas wysypuje się kilo obranych z korzonków, wyplukanych w spirytusie truskawkę, zagotowuje się parę razy na mocnym ogniu, zdejmując i szumując. Dosmarza się na wolnym ogniu i gorące składa się do stoików.

Uwaga: Galarety, marmelady i dżemy należy zlewać do stoików na gorąco, ale zawiązywać stoiki dopiero wówczas, gdy konfitury zupełnie wystygna.

Konfitury z zielonych sliwecek. Doskonale, a mało znane u nas konfitury, możliwe do smażenia dla mieszkanki wsi, gdy sad obrodzi owocem. Sliwecki należy wybierać tylko takie, w których jeszcze niema pestek i przez które nawskróś przechodzi igła lub szpilka. Bierze się kilo takich młodziutkich sliwecek, przekłuwa się każdą kilką razy szpilką i wrzucą do wrzątku, tak, aby rząz się podniosły, ale nie zagotowały i odlewa się wodę przez durszlak. Robi się syrop z 1 kg. cukru i dwóch szklanek wody, dodaje łaskę wanilii, na kipiący syrop wrzucą się sliwecki, odstawia i zostawia w naczyaniu przez noc. Następnego dnia wyjmuje się owoce, syrop zagotowuje, do kipiącego wrzucą się sliwecki i pozwała się zakiepieć dwa razy. Znowu odstawia się, a na trzeci dzień dosmaża ostatecznie. Gdy owoc jest przezroczysty, a kropka gorącego syropu nie rozlewa się, konfitury gotowe. Marta.

„PRASA”. Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism. Redaktor: Stanisław Kauzlik.

Wyszęd z druku zeszyt czerwcowy. Treść zeszytu: Fr. Głowiński. — W szańblice społeczeństwa i swego zawodu. St. Kauzlik. — Sytuacja przemysłu wydawniczego. J. Marg. — Polityka ogłoszeniowa państwa. W. Wolert. — Papier i gazeta. M. Walinryb. — Prasa niemiecka w dobie kryzysu.

.W obronie Pomorza. — Polsko francuska wzniesienia prasowa. — Płec dni w Holandii. — Z życia prasy francuskiej. — Prasa niemiecka po przewrocie. — Głęd gazetowy w Z. S. S. R. — Przegląd ustaw i rozporządzeń. — Sadownictwo i prasa. — Kronika zagraniczna. — Przegląd piśmiennictwa.

Cena zeszytu 2 zł. 50 gr. — Do nabycia w administracji: Warszawa, Krak. Przedm. 40., w większych księgarniach i w kioskach „Ruchu”.

# Z KRAJU.

(—) Na lotnisku pod Warszawą. W Choszczówce, pod Warszawą, zamieszkuje małżonkowie Stanisław i Feliksa P. Onegdaj oboje wybrali się na spacer i gdy znaleźli się w zagajnikach, osaczyło ich dwu zamaskowanych bandytów. Pod groźbą rewolwerów zrabowali p. P. 500 zł. i dopuścili się na jego żonie gwałtu. Bandyci uciegli.

(—) 104-letni staruszek i jego 100-letnia żona potajemnymi gorzelnikami. Wileński sąd okręgowy rozpatrzy na sesji wyjazdowej w Raclawiu niezwykłą sprawę małżonków Franciszka i Magdaleny Magaliczkich, zamieszkałych w zaścianku Bojanice w gminie jodziekiej, oskarżonych o potajemne pędzenie samogonu. Sprawa ta jest dość biała, powszechna natomiast budzi sensację osoby oskarżonych, gdyż Magalicki liczy sobie obecnie 104 lat, a jego małżonka „tylko” równe 100. Jest to najstarsze małżeństwo na terenie ziem północno-wschodnich i najstarsze zapewne na świecie stadło małżeńskie, oskarżone o tego rodzaju przestępstwo.

(—) Dezertjer-malwersant ukrywał się w kinie. Przed kilku tygodniami dezertjerował z jednego z wielkopolskich pułków piechoty podoficer zawodowy D.

Powody, które skłoniły go do ucieczki z szeregów armii, były nadużycia natury finansowej. Przez dłuższy czas zandarmierja nie mogła wpaść na jego ślad, aż dopiero w ostatnich dniach dowiedziano się, że dezertjer ukrywał się w Poznaniu. Ujęto go wreszcie w kinie „Renesans”, gdzie ukrywał go jeden z przyjaciół w orkiestrze.

## Fanaticzni żydzi

zbezczeszcili grób postępowca.

W sądzie grodzkim w Pabjanicach toczył się niezwykle proces, rzucający charakterystyczne światło na fanatyzm niektórych sfer żydowskich.

Jak wynika z aktu oskarżenia, to sprawa jest następująca: W grudniu 1931 r. wzdawał po zmarłym w połowie listopada 1931 r. Henocho Wigdorowiczu, wniosła skargę do urzędu prokuratorzkiego, oskarżając rodzinę: Goldringów, Joskowiczów i Sytnerów o rozkopanie grobu jej męża oraz o to, że oskarżeni ogrodniki grób ze wszystkich stron wysokim murem na 3 metry.

W ten sposób grób Wigdorowicza czynił wrażenie, jakgdyby był odseparowany od całego cmentarza i jakgdyby krył w sobie szczątki jakiegos wyrzutka społeczeństwa. Tymczasem zmarły Wigdorowicz był sędzią pokoju oraz czynnym członkiem wielu towarzystw kulturalnych i filantropijnych.

Urząd prokuratorzki postawił rodzinę Goldringów, Joskowiczów i Sytnerów w stan oskarżenia. Ponadto oskarżony został również przedsiębiorca kamieniarski Grossglück. Wszyscy odpowiadają za zbezczeszczenie zwłok i rozkopanie grobu. Zbezczeszczenie to nastąpiło z tego powodu, że sędzia Wigdorowicz był t. zw. postępowcem, czego mu nawet po śmierci nie mogli darować ortodoksi. Ponieważ na rozprawę nie zjawił się żaden z oskarżonych, sąd odroczył rozprawę do dnia 18 sierpnia, nakazując sprowadzić oskarżonych pod przymusem.

(—) Łódź „centrala” fałszerzy 10-cio złotych. Niedawno urząd śledczy w Łodzi powiadomiony został o aresztowaniu w Bydgoszczy jednego z łamejszych mieszkańców, 32-letniego Nikodema Tyny, za puszczenie w obieg fałszywych monet 10-złotowych.

Stwierdzono, że rozpowszechnianiem fałszyfikatów trudniła się również matka i siostra Nikodema Tyny. Ustalono również, że fałszywe monety Tyna nabył od „producentów” łódzkich, placąc im po 4 zł. za sztukę.

Na terenie Łodzi przeprowadzono energiczne dochodzenia, w rezultacie których zatrzymano kilkanaście osób, w tem kilku fałszerzy i kolporterów.

Zakonspirowana „fabryka” fałszywych monet była doskonale zorganizowana i posiadała kilka oddziałów, z których każdy znajdował pomieszczenie pod innym adresem.

Organizacja cała została zlikwidowana. W związku z trwającym jeszcze dochodzeniem bliższe szczegóły afery oraz nazwiska aresztowanych nie mogą być jeszcze ujawnione.

P. O. S. — to synonim tężyzna iła i Łartu Łucha.

# Dwie siostry na czele bandy rozbójników. W przebraniu męskim dokonały napadu rabunkowego.

Z Warszawy donoszą: Przed sądem okręgowym odbył się sensacyjny proces bandy rabunkowej, na której czele stały dwie kobiety: Helena i Janina Pszczoły. Helena Pszczoła, główny herszt bandy, z zawodu służąca, jest to imponujących rozmiarów kobieta o przystojnej, ale srogiej twarzy. Siostra jej, Janina, jest trochę mniejsza, ale również wygląda okazałe.

Akt oskarżenia zarzuca im dokonanie napadu rabunkowego wespół z Antonim Kuchcią, Stefanem Marczykiem i Janem Piekarczykiem na rządę majątku Ujazdów w pow. mińsko-mazowieckim, Stanisława Gajsa.

Bandyci pod wodzą Heleny Pszczoły, przebranej w męskie ubranie, wtargnęli w nocy do mieszkania Gajsa. Gdy Gajs ukrył się pod stołem, Pszczoła wyciągnęła go stamtąd i oddała kompanom, którzy pobili go bagietkami. Spioszeni przez sąsiadów bandyci uciekli, zabierając trzy kożuchy.

Na rozprawie wszyscy przyznali się do winy.

Helena Pszczoła zeznaje, że chciała się zemścić na Gajsie, który przesładował jej ojca. Powiedziała o tem Piekarczywi, który przedstawił jej resztę towarzyszy napadu.

Sędzia Dębicki: — Czy oskarżona mówiła towarzyszom, że Gajs ma 30.000 zł? Oskarżona: — Mówiłam, że można się spodziewać pieniędzy.

— A skąd oskarżona wiedziała, że Gajs ma pieniądze, bo przecież dwór okrada.

wia, że planu właściwie nie było. Jeden z towarzyszy miał wywabić Gajsa z mieszkania.

Oni postanowili, że ja muszę bezwzględnie brać udział w tej robocie, więc musiałam się przebrać. Wzięłam ubranie od męża mojej siostry, który był wówczas w szpitalu. Jan Piekarcz wybił okno, ja weszłam przez nie ostatnia.

— Czy oskarżona brała udział w rabunku?

— Nie. Jeszcze swoje ubranie straciłam, gdyż zrabowali mi je towarzysze. Pozostałam w lesie swoje ubranie kobiece i przebrałam się w męskie spodnie, a następnie, gdy do lasu powróciłam, najpierw spodnie i buty rzuciłam. Gdy dobiegłam do miejsca, gdzie powinny się znajdować moje rzeczy, okazało się, że towarzysze, którzy biegli przedemną, wszystko mi zabrali. Musiałam tak bosko, bez niczego wracać do Warszawy.

Janina Pszczoła tłumaczy się, że na napad nie jechała w charakterze rozbójnika. Bała się o siostrę, aby jej towarzysze nie wyrządzili jakiej krzywdy i pocięła ją bronią. W czasie napadu stała jednak na czatach, a nawet steroryzowała dozorcę nocnego.

Pozostali oskarżeni starali się całą winę rzucić na siostry Pszczoły. Sami spełniali funkcje drugorzędne, pomocnicze.

Po całodiennej rozprawie sąd wydał wyrok, na mocy którego Helena Pszczoła została skazana na 6 lat ciężkiego więzienia, siostra jej, Janina, która stała na czatach, na 5 lat więzienia, Jan Piekarcz na 4 lata więzienia, oraz zamieszany do szajki Tadeusz Pszczoła, brat oskarżonej na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata.

